



HANKA ŚMIETANKA

czyli

Super-Dziewczyna i jej Drużyna

W domku nr 3 w Lublinie, przy ulicy, co każdy to powie,
że dziwnie się ulicą Amsztajnowej zowie,
mieszka mała Hania, siołka Hania, nasza Hania.
Dużo by tu opowiadać, aby Hanię Wam obgadać.
No bo piękna, urodziwa, i całusna, i szczęśliwa.





Chociaż czasem, oczywiście, nieźle da popalić wszystkim.
Wiedzą o tym w szczególności wszyscy bliscy tej piękności.
Do tej grupy zaliczamy tych najbardziej ukochanych.

Pierwsze miejsce przyznajemy (bez urazy, drogie Panie)

Robertowi, który dzielnie ćwiczy Hanię.

Gdy już braknie argumentów w negocjacjach z naszą Hanią,

imię Jego powoduje rozmiękczenie „materiału”.



Cóż się dziwić - i pobuja, jeśli trzeba i rozśmieszysz,
zdopinguje i pochwali, medal przyzna.

To dopiero jest mężczyzna!

Stąd uczucie naszej Hani do Roberta nie zna granic.
A ponieważ nasza Hania to prawdziwa jest kobieta,
więc docenia ona również przystojnego tak faceta.



W nawiązaniu do urody, seksapilu i pogody ducha
głosu, kolonu i pasji,

tak to Sylwia - ta jedyna, super z niej dziewczyna!

Talentów ma bez liku.

Zacznijmy od malowania, lepienia, czytania,

nózek i rączek moczenia, śpiewania i całowania.

Ciągłego i radosnego nauczania. A także baniek puszczania.





Oczywiście w międzyczasie i komputer włączyć da się.
Bo na Sylwii 3-4, Haneć wykona wszystkie numery,
a „brawo!!!” w Sylwii wydaniu ... zazdrościmy Ci, Haniu.
Nie ulega wątpliwości, że gdy Sylwia przychodzi,
uśmiech Haneć z jej buzi nie schodzi.



Jest i Aneta - bardzo fajna z niej kobieta.

Punktualne to dziewczę, nigdy spóźnić się nie chce.

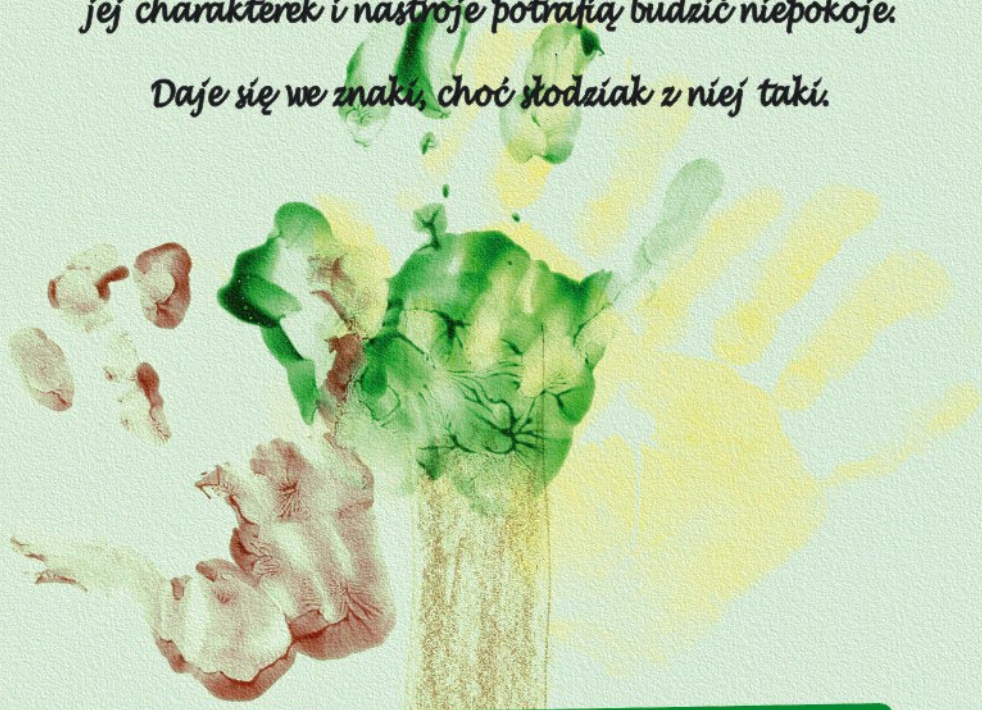
Zawsze przed czasem, zawsze gotowa. Czasu nie marnuje

i ciężko z Hanuszką pracuje.

*A po ćwiczeniach, gdy po schodach schodzi,
to całe powietrze z niej uchodzi.*



Bo nasza Hanka to niezła koleżanka,
jej charakterek i nastroje potrafią budzić niepokój.
Daje się we znaki, choć słodziak z niej taki.





Reasumując, nasi kochani, mówimy „dzięką” w imieniu Hani.

Dzięki za wsparcie, cierpliwość, czas,

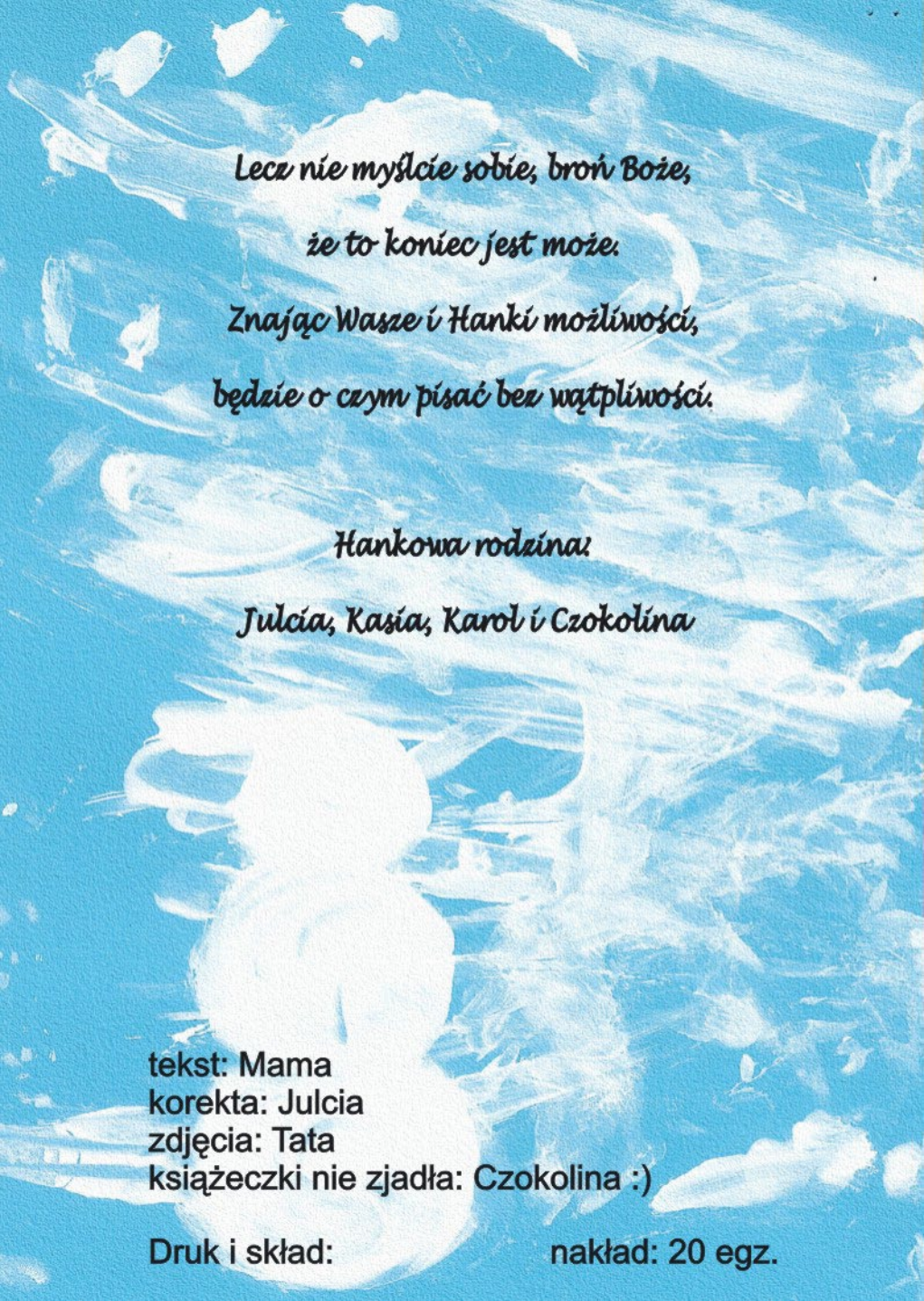
którego z pewnością tak bardzo Wam brak.

To dzięki Wam: Sylwio, Anetko, Robertcie, nasz Hanek,

Hanuszek ma wielkie szczęście.

A takiej oddanej drużyny zazdrościć powinny

Hance Śmietace wszystkie dziewczyny.



*Lecz nie myślcie sobie, broń Boże,
że to koniec jest może.
Znając Wasze i Hanki możliwości,
będzie o czym pisać bez wątpliwości.*

Hankowa rodzina:

Julcia, Kasia, Karol i Czokolina

tekst: Mama
korekta: Julcia
zdjęcia: Tata
książeczki nie zjadła: Czokolina :)

Druk i skład:

nakład: 20 egz.